

Niezwykłą piłkę dla chorej Weroniki z Cieszyna zlicytują w Niemczech

Data publikacji: 13.07.2006 0:00

Charytatywną licytację niektórzy potraktowali jako głupią zabawę albo okazję do własnej reklamy. Dlatego piłka z autografami trzeciej piłkarskiej drużyny świata zostanie wystawiona na sprzedaż w Niemczech. Pieniądze trafią do chorej Weroniki.

Życie pięcioletniej **Weroniki Rożek** z Cieszyna to szpitale, operacje i lekarze. Dziewczynka urodziła się bardzo ciężko chora: z nie do końca wykształconymi kręgamii, koślawymi nóżkami, niedorozwojem prawej połowy ciała i tętniakiem serca. Szybko okazało się też, że jest głucha. Po długiej akcji charytatywnej i pomocy wielu ludzi udało się wszczepić jej implant ślimakowy i od 2004 roku Weronika słyszy na prawe ucho. Rok później na koszt państwa wszczepiono drugi implant. Dziewczynka powoli zaczyna wymawiać pojedyncze słowa.

Mimo cierpienia Weronika jest bardzo bystra, pogodna i ruchliwa. Cały czas się uśmiecha, uwielbia zabawę z innymi dziećmi. Niestety, traci wzrok, czeka ją przeszczep rogówki. Przed nią jeszcze wiele innych operacji, w tym najpilniejsza kręgosłupa, ponieważ doszło do jego rozszczepu. W zasadzie nie powinna biegać i skakać, bo może dojść do złamania.

Dalsze leczenie i rehabilitacja są kosztowne, a rodzicom dziewczynki zaczyna brakować na to pieniędzy. Dziecku postanowiło pomóc Stowarzyszenie "Żyj Godnie", które zorganizowało akcję "Strzel gola, pomóż Weronice". Stowarzyszeniu, dzięki pomocy innych osób, udało się dotrzeć do Mirosława Klosego, napastnika piłkarskiej drużyny Niemiec i - jak się potem okazało - króla strzelców mundialu. Klose zebrał od wszystkich kolegów z reprezentacji autografy na piłce. Są tu podpisy takich gwiazd mistrzostw, jak Lukas Podolski czy Bastian Schweinsteiger.

Niezwykłą piłkę 14 czerwca (dzień meczu Niemcy - Polska) wystawiono na specjalnej licytacji w internecie razem z drugą futbolówką z podpisami polskiej reprezentacji. Aukcja skończyła się w poniedziałek o północy. - *Niestety, spotkała nas podobna sytuacja, jak przy licytacji serduszka Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W ostatniej chwili okazało się, że dane licytujących są albo fałszywe i nie możemy się z nimi skontaktować, albo że wycofują się z aukcji. Niektórzy sami handlują w internecie i potraktowali to jako reklamę własnej działalności. To przykre* - mówi **Tomasz Pszczołka**, zajmujący się licytacją.

Stowarzyszenie postanowiło, że piłkę z autografami niemieckiej drużyny wystawi na aukcję jeszcze raz, tylko że w Niemczech. - *Tam wszyscy szaleją teraz na punkcie niemieckich piłkarzy i związanych z nimi gadżetów. Z chętnymi nie będzie problemu, a cena pewnie będzie wysoka, dlatego Weronika dostanie więcej pieniędzy* - mówi **Olgiert Lizoń** ze stowarzyszenia.

Weronice można także pomóc, wpłacając pieniądze na konto: PKO BP o/Skoczów, nr 94 1020 1390 0000 6802 0111 9981 z dopiskiem "dla Weroniki"

